



Teoretyczne i metodologiczne przesłanki opiniodawstwa psychologicznego w procesie sądowym

*Theoretical and methodological premises
of forensic-psychological expert opinions*

JAN M. STANIK

Z Katedry Psychologii Klinicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

STRESZCZENIE. *Artykuł przedstawia prawne uregulowania powoływania psychologów w charakterze biegłych określając tym samym ich kompetencje procesowe. Następnie przedstawiona została analiza pojęcia wiadomości specjalnych z zakresu psychologii. Ten zakres wiedzy i umiejętności oddzielono od potocznej wiedzy psychologicznej, która „wiadomościami specjalnymi” sensu stricto nie jest. Główna część artykułu poświęcona jest omówieniu teoretycznych i metodologicznych podstaw, na których winna być oparta psychologiczna ekspertyza sądowa. Wreszcie omówiono 11 wyodrębnionych problemów diagnostyczno-badawczych stanowiących konkretne obszary psychologicznych ekspertyz sądowych, które są w praktyce zadaniami eksperystalnymi dla biegłych psychologów.*

SUMMARY. *The author discusses the legal regulations for the appointment of forensic-psychological experts and thereby defines their procedural competencies. He then analyses the concept of special knowledge in the area of psychology. This set of knowledge and skills is different from lay psychological knowledge which is not “special knowledge” in the strict sense. The main body of the article is devoted to the discussion of the theoretical and methodological foundations on which expert forensic-psychological opinions should be based. Finally, the author discusses 11 diagnostic-research problems delineating specific areas of forensic-psychological expertise which constitute expertal assignments for forensic-psychological experts.*

Słowa kluczowe: psychologia sądowa / ekspertyza sądowa / biegły sądowy
Key words: forensic psychology / forensic opinions / forensic psychologist

WIADOMOŚCI SPECJALNE JAKO KRYTERIUM POWOŁYWANIA BIEGŁYCH PSYCHOLOGÓW

Na wstępie przywołam stwierdzenie, iż biegłego powołuje organ procesowy wtedy, gdy w rozpatrywanej przezeń sprawie występują istotne okoliczności, do których rozstrzygnięcia potrzebne są wiadomości specjalne. Regulują to przepisy prawne odpowiednich kodeksów postępowania: art. 193 kpk, art. 278 § 1 kpc i art. 78 § 1 kpa. Toteż zasadniczym, wyjściowym kryterium powołania danej osoby w charakterze biegłego jest posiadanie przezeń tychże właśnie wiadomości

ci specjalnych. Od razu pojawia się więc pytanie, jak owe „wiadomości specjalne” należy rozumieć? Zauważmy, że pojęcia tego nie definiują odpowiednie kodeksy postępowania – kpk, kpc, czy kpa. Nie definiują go również stanowiąco kodeksy procesowe innych państw, w tym także państw opierających się na procedurze anglosaskiej. Wynika więc stąd wniosek, iż termin ten należy do indefinibiliów określanych jedynie w przybliżeniu, nieostro, w sposób otwarty poprzez enumeracje i wynikające z nich analogie.

Rozpatrując treść pojęcia „wiadomości specjalne” Kalinowski [1972, s. 18] proponuje oprzeć się na potocznym jego rozumieniu

podkreślając, że charakterystyczną jego cechą jest związek z pewną specjalnością. Sama bowiem nazwa sugeruje, jak wywodzi autor, że nie chodzi tu o jakieś wiadomości w ogóle, lecz o wiedzę i umiejętności szczególnego rodzaju, którymi dysponują odpowiedni fachowcy posiadający specjalistyczne wykształcenie w danej dziedzinie (technicznej, praktycznej czy dotyczącej sztuki). Inni autorzy poszerzają i bardziej konkretyzują zakres treściowy omawianego pojęcia. Tak np. Siedlecki [1959, s. 203] podaje, że „...przez wiadomości specjalne, którymi biegły pomaga sądowi w ustaleniu lub ocenie okoliczności spornych spraw, należy rozumieć wiadomości z zakresu najrozmaitszych dziedzin nauki, sztuki, rzemiosła lub obrotu handlowego”.

Najszerze i najbardziej odpowiadające praktyce stosowania prawa rozumienie wiadomości specjalnych podaje Śliwiński [za Zelwianiński 1961, s. 45]. Twierdzi mianowicie, że formułując art. 176 § 1 kpk (obecnie art. 193 § 1 kpk) ustawodawca miał na myśli takie wiadomości, które nie przestały być zagadnieniem fachowym, tzn. nie są znane przeciętnemu ogółowi. Wymienia więc pewne sytuacje, w których powołuje się biegłych, m.in. w tym celu, aby ustalić który organ ciała uległ uszkodzeniu, co było przyczyną śmierci, czy zabieg lekarski został wykonany zgodnie z zasadami sztuki medycznej itp. Ponadto, jego zdaniem, do zadań biegłych należy również wypowiedanie się w sprawie związku przyczynowego między pewnym stwierdzonym faktem a skutkiem. Według tego autora, także pewne czyny zabronione przez prawo i sposób ich dokonania mogą stać się przedmiotem opinii biegłego, jak np. czy dana gra w karty stanowi grę hazardową. W zakres wiadomości specjalnych, zdaniem Śliwińskiego, można włączyć w pewnych przypadkach także wiadomości z dziedziny spraw politycznych i społecznych.

Na osobne podkreślenie zasługują uwagi tego autora dotyczące biegłych psychologów. Jego zdaniem, przedmiotem ekspertyzy sądowej mogą być zarówno stosunki między elementami świata zewnętrznego, jak rów-

nież stosunki w sferze psychiki. Za niesłuszne uważał wtedy niedoceniając w Polsce przez lata znaczenia sądowej ekspertyzy psychologicznej, co w obecnym czasie, odnotujemy, zostało już prawie całkowicie przezwyciężone. Z całą mocą wyrażał stanowisko, że ekspertyza psychologiczna, obok wielu różnych przypadków powinna być także przeprowadzona w sprawach o zabójstwo w afekcie, co staje się obecnie coraz powszechniejszą praktyką [zob. Stanik 1997]. Zalecał również umożliwienie biegłym psychologom przeprowadzenie badań świadków i oskarżonych (analiza zeznań i wyjaśnień).

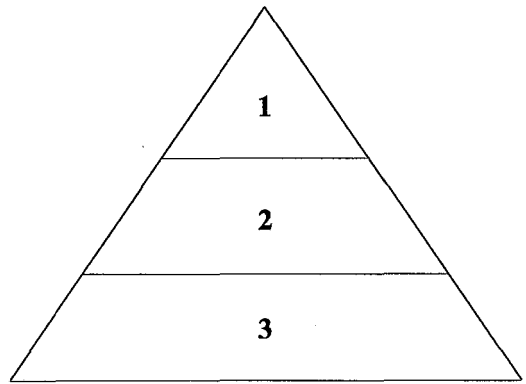
Poprzestając na przedstawionych, wybranych przykładach stanowisk dotyczących obszaru znaczeniowego pojęcia „wiadomości specjalne”, można stwierdzić, że istnieją pewne jego granice zakresowe. Z jednej strony wyznacza je kryterium *znajomości* określonych faktów, zjawisk i przyczyn występujących w rzeczywistości (znajomości zgodnej z ugruntowaną na ten temat wiedzą naukową) wraz z *umiejętnościami* ich profesjonalnego rozpoznania i opisanego, a z drugiej strony, wyznaczają je *kompetencje* określane przez decydenta procesowego zlecającego osobie o takiej a nie innej specjalności ekspertalne rozstrzygnięcie danej kwestii. Nie ma w tym względzie jednak w dalszym ciągu uporządkowanej i zadawalającej jasności, zwłaszcza gdy idzie o kryterium kompetencji psychologii. Dalej utrzymuje się w praktyce niedookreśloność tych kompetencji, co do tego np. kto ma rozstrzygnąć w przedmiocie stopnia silnego wzburzenia (w myśl art. 148 § 4 kk) – sąd, tzn. prawnik czy psycholog? Czy może nawet psychiatra – na co wskazują wcale nierzadkie postanowienia sądowe, powołujące tych właśnie specjalistów w takich sprawach [zob. Stanik 1996, 1997]. Podobne niejasności występują przy rozpatrywaniu spraw o dzieciobójstwo [zob. Stanik 1999], których to przestępstw w ciągu ostatnich lat przybywa.

Pewne kryterium przybliżające możliwości rozstrzygnięcia kompetencyjnego w tym względzie proponuje Widła [1992, s. 12], roz-

ważając problem statusu logicznego pojęcia „wiadomości specjalne”. Jak zauważa autor, sposób precyzowania pojęcia „wiadomości specjalne”, odwołujący się do porównań, a więc do środka zastępującego definicję, rodzi pytanie: „...czy do stwierdzenia tego dochodzi się w efekcie uznania, a więc czy opisujące to zdanie ma postać asercyjną (wyrażającą przekonanie), czy też jest *konstatacją faktu*, a więc zdaniem asertorycznym”. Rozstrzygnięcie tego problemu będzie zarazem stanowić odpowiedź na pytanie, czy przypisanie danej okoliczności, owego szczególnego znamienia, jakim jest konieczność posiadania wiedzy specjalnej dla poznania własności tej okoliczności, może być przedmiotem oceny organu procesowego.

Jasne stanowisko względem przyjęcia takiego a nie innego rozumienia zakresu znaczeniowego pojęcia „wiadomości specjalne” ma szczególnie istotne znaczenie w przypadku powoływania psychologów jako biegłych, których opinie dotyczą w zasadniczej większości stanów i procesów podmiotowych (podejrzanego, oskarżonego, pozwanego czy świadka), na temat których, praktycznie rzecz biorąc, każdy człowiek ma swój pogląd – swoją potoczną wiedzę psychologiczną. Rozdzielenie zaś tych dwóch obszarów wiedzy wymaga w tym miejscu szczególnego podkreślenia, zwłaszcza w kontekście różnicy poglądów, osobliwie wśród prawników, względem kryteriów i zakresu treściowego pojęcia „wiadomości specjalnych” z dziedziny psychologii, o czym mówiłem wcześniej, wskazując jednocześnie na praktyczne implikacje utrzymujących się niejasności w tej sprawie.

Mówiąc o wiedzy psychologicznej i jej wykorzystaniu dla potrzeb rozstrzygnięć procesowych, należy zaznaczyć, iż składa się ona z wielu warstw – swoistych stopni kwalifikacji odznaczających się różną mocą deskryptywną i eksplanacyjną, przedstawiając tym samym niejednakową wartość przy opracowaniu ekspertyz. Nie wdając się w szczegółowe wyprowadzanie i uzasadnianie zasygnalizowanego podziału, z uwagi na ograniczone ramy artykułu, klasyfikację tej wiedzy



Rysunek 1. Poziomy wiedzy psychologicznej i jej wykorzystanie. 1: naukowa wiedza psychologiczna stosowana przez psychologów (wiadomości i umiejętności specjalne), 2: naukowa wiedza psychologiczna stosowana przez nieprofesjonalistów (pedagogów, lekarzy, zarządzających zespołami ludzkimi i in.), 3: potoczna wiedza psychologiczna (wykorzystywana w życiu codziennym przez wszystkich ludzi)

proponuję przedstawić w następujący sposób (rysunek 1).

Od razu należy zaznaczyć, iż granice pomiędzy wskazanymi stopniami czy klasami wiedzy psychologicznej nie stanowią ostrych przedziałów, co wynika z wielu powodów, wśród których za najważniejsze należy uznać: (a) naturalny, ciągły proces rozwoju psychologii do dopracowania się całościowej, możliwie spójnej strukturalnie wiedzy w tym obszarze badań, (b) istnienie w psychologii wielu kierunków eksponujących różne rudymentalne punkty wyjścia, różne paradygmaty, a w konsekwencji różne konstrukty pojęciowe, wreszcie (c) naturalny w każdej nauce proces narastania nowych ustaleń, implikujący weryfikację lub obumieranie starszych – nie wytrzymujących próby czasu ogólniejszych czy cząstkowych hipotetycznych modeli wyjaśniających [zob. np. Hall i Lindzey 1991]. Niemniej jednak na gruncie psychologii istnieje praktyczna możliwość rozróżnienia elementów wiedzy psychologicznej dla wydzielonych na rysunku 1 klas, z nieostryimi, jak sygnalizowałem wyżej, obrzeżami na ich krańcach. Toteż uzasadnione praktycznie wydaje się stanowisko, w myśl którego

psycholog jako biegły dysponuje wiedzą naukową, stanowiącą obszar wiadomości i umiejętności specjalnych, którą może zastosować w badaniach eksperymentalnych. Bardziej dogłębną analizę dotyczącą statusu teoretycznego konstruktów pojęciowych jako narzędzi opisu i wyjaśnienia rzeczywistości psychologicznej można znaleźć w odpowiednich opracowaniach psychologicznych na ten temat i ze zrozumiałych względów czasowych zostanie tu ona pominięta.

PRZEDMIOT I ZAKRES PSYCHOLOGICZNEJ EKSPERTYZY SĄDOWEJ

W literaturze naukowej spotkać można wiele prób przedstawiających zadania z jakimi spotyka się lub może się spotkać psycholog powoływany w charakterze biegłego [zob. np. Grčar, Jaškiewicz-Obydzińska 1981, Stanik 1985, Lubelski, Stanik, Tyszkiewicz 1986, Gierowski, Szymusik 1996 i in.]. Prezentuje się tam także zróżnicowane podejścia warsztatowo-diagnostyczne stosowane w praktyce przez biegłych psychologów, które spotykają się bądź to z akceptacją badaczy, bądź też wzbudzają czasami pewne kontrowersje, jak chociażby sprawa stosowania metod projekcyjnych i metodologicznego statusu budowanych na ich podstawie twierdzeń zamieszczonych w opiniodawstwie sądowym.

Różnorodność tych ujęć dotyczących przedmiotu i zakresu psychologicznej ekspertyzy sądowej wynika z wielu uwarunkowań, wśród których na plan pierwszy wysuwają się: (a) kryteria kodeksu prawa materialnego (rodzaj przestępstwa czy rodzaj przedmiotu sprawy cywilnej), (b) wiek uczestnika procesu (małoletni, nieletni, dorośli), (c) status procesowy (podejrzany, oskarżony, pokrzywdzony, świadek poznawczy), (d) sposób popełnienia przestępstwa (indywidualne, pod wpływem grupy, zbiorowe), czy wreszcie (e) stan zdrowia psychicznego uczestnika procesu. Wskazane uwarunkowania (czy kryteria) w konkretnym przypadku procesowym występują w postaci zmiksowanej, two-

rząc różne konfiguracje. Praktyka powoływania biegłych wynika również – dodatkowo ze swoistego trybu prawnego – obligatoryjnego (np. art. 202 kpk) bądź fakultatywnego, umocowanego w przepisie ogólnym (np. art. 278 §1 kpc) i w tym sensie stanowi *a priori* jurydyczne zakreślenie granic i kompetencji merytorycznych biegłego.

Wskazane wyżej ogólnie opracowania naukowe, mimo ich pewnych niedostatków, opisują wszelako istotne, rzeczywiście występujące w praktyce stosowania prawa rzeczywistości, w ramach których powołuje się lub powinno się powoływać psychologów jako biegłych. Nie da się jednak na ich podstawie – addytywnie – wyznaczyć w sposób zadawalający (zgodny ze współczesnymi standardami metodologicznymi) ogólnego przedmiotu psychologicznej ekspertyzy sądowej.

Pomijając szersze rozważania dyskusyjno-naprowadzające, pragnę w tym miejscu stwierdzić, iż z punktu widzenia psychologii sądowej dla określenia przedmiotu ekspertyzy psychologicznej sporządzonej na potrzeby dokonania rozstrzygnięć prawnych nie można się posilkować indukcyjnie mniej lub bardziej obszernymi enumeracjami parcjalnych wycinków rzeczywistości psychologicznej, eksponując te czy inne strony psychologicznych mechanizmów funkcjonowania człowieka. Z punktu widzenia psychologii jako nauki, a tym samym psychologii sądowej, przedmiotem tej ekspertyzy musi być konkretna działalność człowieka (zachowanie) w jego konkretnej sytuacji.

Stanowisko to wynika bezpośrednio z szeroko akceptowanego w psychologii paradygmatu wypracowanego przez Tomaszewskiego [1975, s. 22] ujmującego funkcjonowanie człowieka w jego konkretnej sytuacji. Pojęcie sytuacji w myśl tej koncepcji obejmuje elementy człowieka wraz z nim samym, takie jakimi są one obiektywnie i w obiektywnych stosunkach wzajemnych, i takie jakimi je spostrzegają ludzie uczestniczący w tej sytuacji (a nie tylko sam podmiot sytuacji). Dla uzupełnienia należy dodać, że owe obiektywne cechy sytuacji kształtują zachowanie się

człowieka zależnie od tego, jak on sam spostrzega swoją sytuację; przy czym spostrzeżenie sytuacji przez człowieka samo jest zależne od tego, jakie są obiektywne cechy otoczenia, jaki jest on sam (w znaczeniu psychofizycznej indywidualności) i co on sam w tej sytuacji robi. Co więcej, niektóre elementy sytuacji działają na człowieka bezpośrednio, bez pośrednictwa jego świadomości, np. jak ilustruje to Tomaszewski, jeśli dziecko widząc w krzaku Babę Jagę rzuci się w jej kierunku, aby ją odepchnąć, to po prostu się podrapie, odpowiednio do obiektywnych właściwości krzaka, a nie do wyobrażonych właściwości Baby Jagi. Idąc dalej za wywodami Tomaszewskiego podkreślmy i to, że zachowanie się człowieka, jeśli nawet jest zgodne z jego własną percepcją rzeczywistości, a nie z obiektywnymi cechami przedmiotów czy prawami świata naturalnego, to wywołuje jednak skutki zgodne z cechami obiektywnymi lub wspomnianymi prawami a nie percypowanymi czy wyobrażonymi skutkami. Jako przykład może tu posłużyć nieszczęśliwy wypadek przekazany przez TV, że w pewnej miejscowości mały chłopiec uwierzywszy w to, że może być Batmanem, chciał polatać – wyskoczył więc z okna i uległ ciężkiemu potłuczeniu.

Możliwości aplikacyjne zaprezentowanej koncepcji teoretycznej Tomaszewskiego zostały ukazane przeze mnie szerzej w innym miejscu, w związku z psychologiczno-sądowym opiniodawstwem w sprawach o zabójstwo z afektu [zob. Stanik 1997].

Tak rozumiana formuła – „człowieka w sytuacji” odnosi się przede wszystkim do analizy stanu aktualnego zachowania się człowieka i może być przydatna zwłaszcza przy rozpatrywaniu działania przestępcy *in tempore criminis*, a także przy psychologicznej analizie zeznań świadków [zob. Stanik 1981]. Uwzględniając jednak czasowy bieg życia człowieka należałoby zaproponować szerszą formułę, którą nazywam „psychologiczne położenie życiowe”, wiążącą w samym założeniu „człowieka w sytuacji” z jego przeszłością i przyszłością, co jest szczególnie

ważne przy wykonywaniu pogłębionych psychologicznych ekspertyz sądowych.

Owo „psychologiczne położenie życiowe” rozszerza perspektywę psychologicznej analizy osobowości ludzkiej nie tylko ilościowo – na wymiarze temporalnym ale także jakościowo – klinicznie, uwzględniając przebyte przez osobnika różne stany traumatyczne i doświadczone przezeń zdarzenia kryzysowe, tak znaczące czasem w badaniu i psychologicznym wyjaśnieniu motywacji czynu w opiniodawstwie psychologiczno-sądowym [zob. np. Gierowski 1985]. Przyjęcie tego konstruktu pojęciowego stanowi także przydatną podstawę dla opiniodawstwa psychologicznego dotyczącego rekonstrukcji stanu psychicznego (w tym również motywacji) osób nieżyjących – testatorów czy samobójców [zob. Kowanetz, Piątek 1991, Stanik 1996].

Przedstawione powyżej ogólne założenia pozwalają na pełne określenie sposobu podejścia biegłego psychologa do problemów zleczanych mu przez decydenta procesowego. Można to zobrazować schematycznie w następujący sposób (rysunek 2). Dotyczy to zarówno teorii, metodologii jak i metodyki postępowania diagnostycznego.

Różnorodność zaś zadań eksperymentalnych jakie mogą być zlecane psychologom powoduje, że psycholog jako biegły powinien umieć należycie wykorzystać w konkretnych przypadkach całokształt swojej wiedzy psychologicznej; podobnie jak lekarz określonej specjalności wykorzystuje w swej praktyce szeroką bazę zdobytej wiedzy medycznej, bez której nie byłby ani lekarzem ani specjalistą. Zaproponowany więc ogólny model psychologiczny stanowi uzasadniony punkt wyjścia do określenia przedmiotu i zadań psychologii sądowej, będąc jednocześnie merytorycznym odniesieniem *sine qua non* wiadomości specjalnych, a tym samym kwalifikacji psychologa podejmującego się wydawania opinii na użytek rozstrzygnięć prawnych tak śledczych jak i sądowych.

Rodzaje jednak zadań, z jakimi styka się psycholog w praktyce stosowania prawa, są bardzo zróżnicowane, toteż sporządzenie

Rysunek 2. Związki psychologii z prawem

Sfera prawna	Funkcja psychologii	Nazwa dyscypliny psychologicznej
Tworzenie prawa i społeczne funkcjonowanie norm prawnych 1. płaszczyzna doktrynalno-legislacyjna	ideotwórcza	psychologia prawa (<i>psychology of law</i>)
2. płaszczyzna społeczno-psychologicznego funkcjonowania norm prawnych	badawcza	społeczna psychologia prawa (<i>social psychology of law</i>)
Praktyka ścigania i orzecznictwo sądowe (karne i cywilne) 3. płaszczyzna profesjonalno-prawna	usprawniająca	psychologia prawnicza (<i>legal psychology</i>)
4. płaszczyzna wiadomości i umiejętności specjalnych	ekspertalna	psychologia sądowa (<i>forensic psychology</i>)
5. Wykonawcza	korekcyjna	psychologia resocjalizacyjna (<i>resocialization psychology</i>)
6. Prewencyjna	profilaktyczna	psychologia wspólnoty lokalnej (<i>community psychology</i>)

wyczerpującego ich rejestru na stosownym poziomie konkretyzacji, obejmującego wszystkie warianty, jest chyba niemożliwe, o czym już wspomniałem, tym bardziej obecnie, gdy psychologia, a zwłaszcza psychologia kliniczna, poszerza swój zakres zastosowań [zob. np. Bernstein, Nietzel 1980, s. 6 i in., Gierowski, Szymusik 1996, Sęk 1991]. Przyczynia się do tego także ewolucja prawa ukierunkowanego na humanizację procedury postępowania z osobą będącą w dyspozycji sądu (por. np. art. 93 kk obecnie obowiązującego prawa z poprzednim art. 99 kk, czy też art. 202 § 2 kpk z poprzednim art. 183 kpk). Dodatkowo także wypada wskazać na unowocześnianie przez psychologów, bardziej efektywne dla śledztwa procedury poznawczego przesłuchiwanie świadków, tzw. *cognitive interviewing* – CI [zob. Memon, Bull 1991, Stanik 1999c].

Podjęwając jednak, z praktycznej i dydaktycznej konieczności próbę ujęcia węzłowych czy kierunkowych zadań, można wskazać na pewne ich grupy lub kategorie związane ze specyfiką prawno-materialną i procesową. Tak więc można wymienić następujące obszary zainteresowania psychologii sądowej

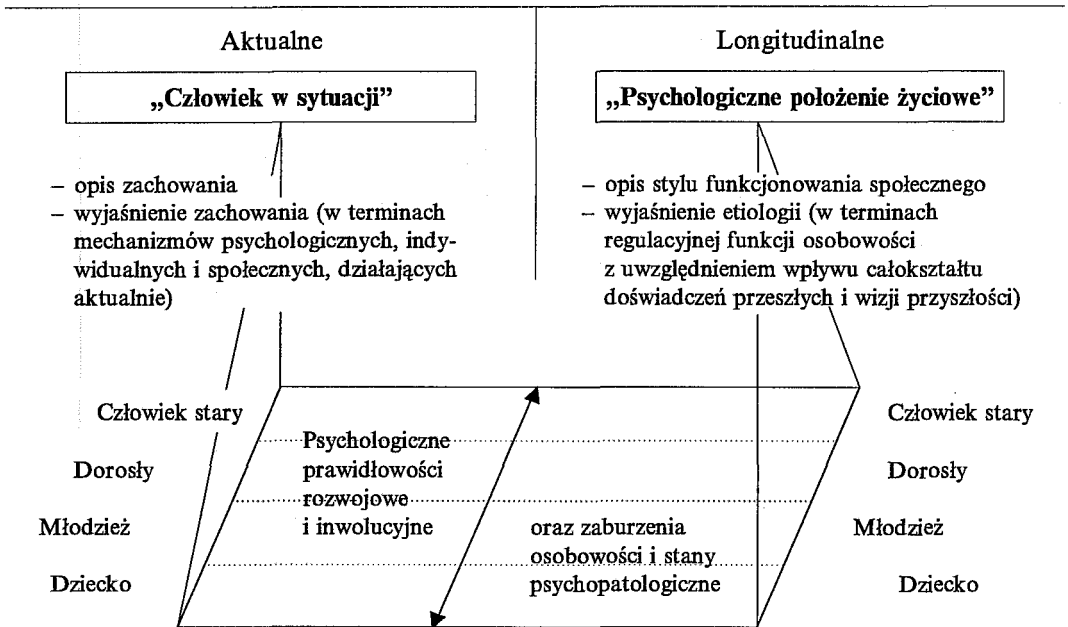
(w procesie karnym, cywilnym włączając w to również sprawy wynikające z prawa pracy i ubezpieczeń społecznych), w obrębie których rola psychologa została już ugruntowana. Są nimi:

1. Określanie *stopnia asocjalności nieletnich przestępców* oraz formułowanie zaleceń resocjalizacyjnych i prognozy rozwoju społecznego nieletnich.

2. Określanie (najczęściej na wniosek lekarzy psychiatrów – wespół z nimi) *charakteru i stopnia zaburzeń osobowości dorosłych sprawców czynów przestępczych oraz procesów motywacyjnych tych czynów*.

3. Określanie *psychologicznych uwarunkowań wiarygodności zeznań świadków*, w tym: dzieci, a także dorosłych oraz osób w starszym wieku, wykazujących pewne zaburzenia lub upośledzenie umysłowe – wrodzone bądź wynikające z procesów inwolucyjnych – jak również osób pokrzywdzonych w związku z objawami PTSD (*posttraumatic stress disorder*) lub problemami agrawacji. Co się tyczy dzieci, to także uczestniczenie w przesłuchiowaniu małoletnich, prowadzone na etapie dochodzeniowo-śledczym i związane z tym specjalne zadania psychologa.

Ujęcie



Rysunek 3. Schemat analizy zachowania się człowieka w świetle psychologii klinicznej sądowej

4. Określanie w procesie rozwodowym, w przypadkach gdy występują małoletnie dzieci, *psychologicznych przesłanek stopnia rozkładu współżycia małżeńskiego* oraz sposobu uregulowania sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dzieci po rozwodzie.

5. Określanie psychologicznych przesłanek występujących w sprawach opiekuńczych dotyczących: (a) *problemów z zakresu opieki nad małoletnimi*, a w szczególności względem uregulowania sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, (b) *możliwości i zdolności przysposobienia małoletniego* czy też skierowania go do rodziny zastępczej, (c) *zezwoleń na zawarcie małżeństwa* przez małoletnią (między 16 a 18 rokiem życia).

6. Określanie wraz z lekarzem *stopnia uszczerbku w zakresie zdrowia psychicznego* w procesie o odszkodowania lub roszczenia rentowe z tytułu chorób zawodowych lub wypadków.

7. Określanie *psychologicznych uwarunkowań* dotyczących wypadków w ruchu pub-

licznym, zwłaszcza samochodowym (gdy sprawa rozstrzygana jest przez sąd).

8. W przypadku uzależnienia alkoholowego lub narkomanii określanie (współ z psychiatrą) *stopnia zaawansowania uzależnienia* i sposobu jego leczenia (gdy sprawa jest rozstrzygana przez sąd).

9. W różnych innych sytuacjach o znaczeniu prawnym:

(a) Gdy zachodzi wątpliwość odnośnie *zdolności osoby fizycznej do czynności procesowych*. Zakres ekspertyzy tego rodzaju może być dwojaki. W pierwszym wypadku chodzi o ustalenie, czy dana osoba ze względu na niedorozwój umysłowy lub innego rodzaju zaburzenia psychiczne, nie będące jeszcze chorobą psychiczną (lub w przypadku takiej choroby współ z psychiatrą), jest w stanie racjonalnie krytycznie kierować swoim postępowaniem.

(b) *Odtwarzanie stanu psychicznego osoby nieżyjącej* (psychologiczna rekonstrukcja osobowości i motywacji w jej konkretnym

położeniu życiowym w chwili dokonywania przez nią określonej czynności prawnej, np. określanie (samodzielne lub wspólnie z lekarzem psychiatrą) psychologicznych przesłanek (procesów poznawczych, emocjonalno-motywacyjnych i sytuacyjnych) testatora w sprawach o unieważnienie testamentu czy innego dokumentu wyrażającego oświadczenie woli, np. umowy – art. 82 i art. 945 kc).

(c) W procesie karnym – w związku z samobójstwem, gdy prokurator lub oskarżyciel prywatny występuje z oskarżeniem o wpływ innych osób na popełnienie przez denata samobójstwa – odtwarzanie na podstawie analizy wytworów (listów, pamiętników itp.) i innych środków dowodowych, *osobowości i motywacji osoby nieżyjącej* w jej psychologicznym położeniu życiowym.

(d) W przypadkach, gdy dana osoba zgłasza się do organów ścigania z *samooskarżeniem* dotyczącym popełnienia czynu przestępczego, a zachodzi wątpliwość co do rzeczywistego jej sprawstwa lub udziału w danym przestępstwie.

10. Osobną kategorię zadań stanowi *psychologiczna analiza śladów przestępstwa*, a także konsultacja w przedmiocie uprawdopodobniania hipotez śledczych, zwłaszcza w sprawach o przestępstwa nietypowe o niejasnej lub dziwacznej motywacji.

11. Wreszcie „*last but not least*” należy także wymienić znaczącą wagę opinii psychologicznej w sprawach o *przestępstwa zbiorowe* – zwłaszcza gwałty, w których rządzą swoiste dla grupy, nieredukowalne do pojedynczych osób, prawa psychologii społecznej, np. tendencje do ujednociania zachowań czy presjo-naśladowcze reakcje jednostki w grupie [zob. np. Domachowski 1983].

Przy wykonywaniu ekspertyz sądowych w odniesieniu do przedstawionych wyżej spraw psycholog może wydawać opinie samodzielnie, wspólnie z drugim psychologiem bądź specjalistami z innych dziedzin jak: psychiatrą, neurologiem, pediatrą, pedagogiem, socjologiem czy kryminalistyką wchodzącym w różne formy współpracy zależnie od rodzaju zleconego przez decydenta procesowego

zadań – wykonując ekspertyzy różnego typu (samodzielną, łączną, kompleksową czy przyczynkowo-laboratoryjną), stosownie do formy współpracy i potrzeb prawnych [zob. Stanik 1985b].

NIEKTÓRE PROBLEMY METODOLOGICZNE I WARSZTATOWE

Przeprowadzając badania psychologiczne na potrzeby opiniodawstwa sądowego, tak w warunkach ambulatoryjnych jak i na oddziale obserwacyjnym, psycholog może stosować różne procedury metodologiczne i wykorzystywać różne metody diagnostyczne, których mu dostarcza metodologia badań psychologicznych, gwarantując odpowiednio wiarygodny poziom uzyskanych rezultatów, pod warunkiem należytego przestrzegania organizacji i przebiegu tych badań. Na ogół procedury tych badań z osobna sprowadzają się do następujących typów:

1. badanie o charakterze diagnozy klinicznej,
2. badanie o charakterze diagnozy aktuarialnej (statystyczno-probabilistycznej),
3. badanie eksperymentalne,
4. badanie rekonstrukcyjne (reinstatement) o charakterze *ex post facto* (np. przy rekonstruowaniu stanu psychicznego osób nieżyjących).

W ramach tych procedur wykorzystuje się różne metody i techniki diagnostyczne gromadząc za ich pomocą potrzebne dane odpowiadające celowi zlecanej ekspertyzy psychologicznej. Bliższe zajęcie się tą problematyką wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu. Wymagałoby to osobnego obszernego opracowania.

Celem przeprowadzonych badań eksperjalnych jest wydanie opinii w postaci konkluzji w przedmiocie zleconych przez decydenta procesowego. I tu od razu należy stwierdzić, iż konkluzja ta nie może być jedynie sprawozdawczym podsumowaniem

przeprowadzonych badań, jak się to czasem spotyka w niektórych opiniach sądowych. Konkluzja ma być bowiem odpowiedzią na pytania postawione przez organ procesowy, gdyż to treść pytania tego organu, czy zleczone niekiedy przezeń ogólne zadanie, wyznacza zakres odpowiedzi, z ewentualną modyfikacją z postawienia problemu przez biegłego. Modyfikacja ta, ma się rozumieć, musi się mieścić jednak w granicach sensu zleczonego zadania.

Kolejną bardzo istotną sprawą metodologiczną jest kwestia kategoryczności rozstrzygnięć w opiniodawstwie psychologicznym. Jak stwierdza Widła [1992, s. 67], „redagując konkluzję ekspert powinien wskazać, na ile zamieszczone przez niego zdanie należy uważać za prawdziwe – że jest tak jak ono głosi. Należy to wskazać przez użycie odpowiedniego leksykalnego wykładnika prawdziwości jego sądu oraz osobisty stosunek do głoszonego zdania”.

Problematyka kategoryczności rozstrzygnięć eksperckich na gruncie prawa jest szeroko dyskutowana i bardziej szczegółowe jej omówienie wykracza poza zakres niniejszego opracowania. Tutaj skoncentruję się jedynie na koniecznych jej aspektach, mieszczących się w wytyczonych ramach artykułu. Od razu też stwierdzę, że zarówno na gruncie doktryny jak również w naukach prawa sądowego i judykaturze istnieje zgodność co do tego, że odpowiednio do stopnia przekonania biegłego, jego wnioski mogą być formułowane: (a) jednoznacznie, tzn. w postaci opinii kategorycznych, (b) z określonym stopniem prawdopodobieństwa – tzw. opinie niekategoryczne lub wreszcie (c) nierozstrzygające. Jednakże już w kwestiach stopniowania skali słownej dla wyrażenia prawdopodobieństwa i akcentowania osobistego stosunku do danego twierdzenia istnieją, jak zauważa Widła [1992, s. 67], różnice zdań.

Lektura odpowiednich opracowań z tego zakresu doprowadziła mnie do konstatacji, iż scjentyistyczne pojęcie prawdy w odniesieniu do ustaleń i wniosków biegłego w praktyce procesowej jest zastępowane pojęciem

„pewności”, rozumianej jako „niezachwiane przekonanie o istnieniu czegoś lub o tym, że rzecz się ma w określony sposób” [por. Słownik języka polskiego 1979]. Na gruncie badań psychologicznych tak rygorystyczne wymaganie, co do stopnia pewności wygłaszanych w opinii twierdzeń, może być spełnione tylko w odniesieniu do niewielkiego zakresu faktów i przejawów rzeczywistości psychologicznej. Dotyczy to głównie procesów poznawczych i niektórych stanów emocjonalnych (włączając w to rzecz jasna fakty materialnie utrwalonych dokonań badanych osób). W miejsce tak rygorystycznego wymogu wynikającego z pryncypiów logiki dwuwartościowej Jaegerman [1984], do opiniodawstwa sądowego, proponuje zastosować tzw. „strategię umiaru”, która pozwala w pracy biegłego potraktować pojęcie pewności jako kategorię użytkową, a nie jako punkt graniczny na skali prawdopodobieństwa. Autor pisze, „...pewność jako kategoria użyteczna jest odcinkiem a nie punktem. Takie rozumienie pewności prowadzi konsekwentnie do wyznaczenia dolnej granicy tego odcinka, czyli miejsca styku ze sferą braku poczucia pewności [Jaegerman 1994, s. 154].

Przyjęcie takiego stanowiska godzi w zadowalającym stopniu metodologiczny status naukowych ustaleń psychologii jako nauki empirycznej, operującej ze swej istoty twierdzeniami probabilistycznymi z wymaganiami warsztatowymi i etyczno-zawodowymi psychologa jako biegłego, który tym samym może dokonywać swoich ustaleń w terminach prawdopodobieństw czy różnych stopni pewności, nie aspirując, poza uzasadnionymi przypadkami (jak np. stwierdzenie upośledzenia umysłowego przy $II = 58$ itp.) do kategorycznych rozstrzygnięć eksperckich. Jak podkreśla Jaegerman [1994, s. 155], rygorystyczne aspiracje biegłego i wynikające z nich obawy przed liberalizacją pojęcia pewności są nieuzasadnione również z formalnego punktu widzenia. Przeciwnie odpowiednikiem strategii umiaru, jak zauważa autor, jest w tym względzie teza Sądu Najwyższego mówiąca, że dla opinii

biegłego, dysponującego wiedzą empiryczną należy „...prawdopodobieństwo graniczące z pewnością potraktować jako pewność”. Myślę, że świetle przytoczonych tu argumentów w sposób przekonujący wpływa wniosek, iż stosowanie umiaru jako strategii realizacyjnej przynosi pozytywne efekty merytoryczne w pracy biegłego psychologa, jak również pozostaje w zgodzie z pryncypiami etycznymi jego dokonań.

JĘZYK OPINII PSYCHOLOGICZNEJ

Psycholog powołany postanowieniem odpowiedniego decydenta procesowego w charakterze biegłego otrzymuje stosowne zadanie do rozstrzygnięcia ekspertalnego. Zadanie to, jak stanowi art. 194 pkt 2 kpk, ma zawierać przedmiot i zakres ekspertyzy ze sformułowaniem, w miarę potrzeby, pytań szczegółowych. Najczęściej, ze zrozumiałych względów, sformułowania takich zadań są dokonywane w języku zawierającym konstrukty prawne, bowiem – rzecz oczywista – organowi procesowemu chodzi o uzyskanie podstaw do rozstrzygnięcia istotnych okoliczności w danej sprawie, ujętych przez przepis ustawy w języku prawniczym. Na boku pozostawiam wyniki analizy różnorodności występujących w praktyce sformułowań, zawartych w postanowieniach. Jest to sprawa odrębna, związana raczej z doskonaleniem profesjonalnym prawników. Tutaj należałoby stwierdzić, iż decydent procesowy – prawnik powinien dbać o trafne sformułowanie swoich oczekiwań na użytek procesu sądowego i tym lepiej, modelowo rzecz biorąc, jeżeli będzie jasno wyrażał swoje pytania w języku prawniczym, nie wchodząc w różnorodność terminologiczną tak wielu przecież nauk szczegółowych. Od razu należy też dodać, iż rozumienie pytań decydenta procesowego wchodzi po części w zakres kwalifikacji odpowiednio przygotowanego do tej roli specjalisty występującego w charakterze biegłego. Zagadnienie to, jako znaczący aspekt kompetencji biegłego dyskutuje w szerszym kontekście Widła [1992, s. 13 i n.]

rozważając nawet sens powoływania koordynatora z doświadczeniem opiniodawczym w potrzebnych, wielodyscyplinarnych opiniach. Także i ja, w innym miejscu [zob. Stanik 1985b], podejmowałem ten problem w związku z omawianiem wykonywania ekspertyz kompleksowych.

Godząc się więc ze stanowiskiem, wg którego biegły psycholog będzie otrzymywał zlecenie na wykonanie ekspertyzy, zawierającej prawne konstrukty pojęciowe, należy oczekiwać (i postulować dydaktycznie pod adresem kształcenia specjalistycznego psychologów), że będzie on musiał przełożyć język zadania zleconego mu przez organ procesowy na język pojęć empirycznych, używanych w psychologii. Za pomocą tych właśnie pojęć i stosowanych procedur badawczych powinien rozwiązywać w części ekspertalnej opinii zlecone zadanie, zdążając do falsyfikacji bądź konfirmacji wysuniętych przez siebie hipotez (tak cząstkowych jak i finalnych), formułując ostatecznie konkluzję (wnioski) będącą możliwie adekwatną odpowiedzią na postawione mu pytanie. Kategoryczność zaś sformułowanej odpowiedzi powinna odzwierciedlać taki stopień pewności, na jaki pozwalają metodologiczne pryncypia zastosowanej przez niego procedury warsztatowej. Sprawa ta wiąże się również z różnicami w poziomie profesjonalnych kwalifikacji psychologów – co jest odrębnym, ważnym zagadnieniem dotyczącym specjalizacji zawodowej.

Oprócz stopnia kategoryczności konkluzji, należy także udzielić odpowiedzi na kolejne pytanie dotyczące tego, w jakim języku owa odpowiedź biegłego winna być zredagowana. Kwestię tę, wg mnie przekonująco rozstrzyga Widła [1992, s. 66] twierdząc, że odpowiedź ta powinna być sformułowana w ten sposób, by pytający jednocześnie ją zrozumiał. Zatem, jak pisze autor, „...jeżeli za punkt wyjścia przyjąć dychotomię: język (subjęzyk) biegłego – język adresata (decydenta procesowego), należy się opowiedzieć za językiem decydenta. Oczywiście w ograniczonym zakresie, bo biegły nie powinien

antycypować stanowiska organu procesowego, używając języka decyzji procesowych, takich jak niepoczytalność, stan nietrzeźwości itp. W tym sensie nie może to być język prawniczy *sensu stricto*, lecz język naturalny”.

Oprócz wskazanych postulatów pod adresem języka opinii, na uwagę zasługuje także, zwłaszcza w opiniodawstwie psychologicznym, wymaganie dotyczące komunikatywności tego języka. Wymaganiu temu można nadać formułę dyrektywy stanowiącej, że język opinii sądowej od strony redakcyjnej powinien być zwięzły, komunikatywny i „nieemocjonalny”. Tak więc opinia biegłego psychologa musi być zrozumiała dla organu procesowego, musi jasno i w miarę precyzyjnie odpowiadać na zadane pytania i być tak sformułowana, aby zapobiec niewłaściwym interpretacjom lub nawet nadużyciom w postaci plotek stygmatyzujących w środowisku lokalnym osobę badaną. Szerzej na ten temat pisałem w innym miejscu [zob. Stanik 1995] wskazując na konkretne przykłady takich uchybień etyczno-zawodowych występujących w praktyce psychologicznego opiniodawstwa sądowego.

PIŚMIENNICTWO

- Bafia J, Mioduski K, Siewierski M: Kodeks karny z komentarzem. Wyd. Prawnicze, Warszawa 1987.
- Bilikiewicz T: Psychiatria kliniczna. PZWL, Warszawa 1979.
- Cora S: „Zabójstwo pod wpływem silnego wzburzenia” w świetle prawa i psychologii. Nowe Prawo 1973, 7–8.
- Daszkiewicz K: Przepęstwa z afektu w polskim prawie karnym. 1982.
- Ekel J, Jaroszyński, Ostaszewska J: Mały słownik psychologiczny. PWN, Warszawa 1965.
- Gierowski JK, Szymusik A: Psychiatryczne i psychologiczne problemy opiniowania w sprawach zabójstw. W: Gierowski JK, Szymusik A (red.): Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie. Wyd. Coll. Med. UJ, Kraków 1996.
- Gorelik II: Ugołownoje prawo BSSR. Czast osobiennaja, Mińsk 1971.
- Hanausek T, Szymusik A: Niektóre problemy kompetencyjne związane z powoływaniem biegłych psychiatrów i psychologów w postępowaniu karnym. Probl. Kryminalistyki 1976, 117.
- Jarosz M, Cwynar S (red.): Podstawy psychiatrii. Wyd. 2. PZWL, Warszawa 1978.
- Kofta M: Samokontrola a emocje. PWN, Warszawa 1979.
- Korzeniowski L, Płużański S: Encyklopedyczny słownik psychiatrii. PZWL, Warszawa 1972.
- Landgeluddeke A: Gerichtliche Psychiatrie. Wyd. 3. Berlin 1971.
- Lewicki A: Psychologia kliniczna w zarysie W: Psychologia kliniczna. PWN, Warszawa 1969.
- Lubelski MJ, Stanik JM, Tyszkiewicz L: Wybrane zagadnienia psychologii dla prawników. Wyd. Prawnicze, Warszawa 1986.
- Łuniewski W: Zarys psychiatrii sądowej. Część ogólna. Wyd. Prawnicze, Warszawa 1950.
- Majchrzyk Z, Gordon T, Milewska E (red.): Stany afektywne w opiniowaniu sądowym psychiatryczno-psychologicznym. Wyd. PTP, Warszawa 1991.
- Malik K: Tak zwane krótkie spięcie w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym. Probl. Wymiaru Sprawiedl. 1979, 16.
- Malinowski A: Podstawowe zagadnienia w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym. PZWL, Warszawa 1961.
- OSNKW 1967, nr 1.
- OSNKW 1970, nr 9.
- OSNKW 1971, nr 5.
- OSNKW 1981, nr 3.
- Pobocho J: Aspekty etyczne psychiatrii sądowej. W: Stanik JM, Majchrzyk Z (red.): Etyczno-zawodowe problemy biegłego sądowego psychologa w praktyce sądowej. Wyd. PTP, Katowice 1994.
- Rachowski A: Uwagi dotyczące kryteriów diagnostyczno-orzecznich, tzw. stanów wyjątkowych. Probl. Wymiaru Sprawiedl. 1979, 19.
- Reykowski J: Eksperymentalna psychologia emocji. KiW, Warszawa 1974.
- Rydyński Z: Psychopatia. W: Jakubowski M, Pomykało WP (red.): Mała Encyklopedia Pedagogiczna. PZWS, Warszawa 1971.
- Stanik JM: Psychopatia a problemy resocjalizacji w świetle klinicznych i eksperymentalnych

- wyników badań. W: *Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne*. PWN, Warszawa 1978, 8.
28. Stanik JM, Przybyła H: *Opinia biegłego sądowego psychologa w sprawach karnych nieletnich*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1981.
 29. Stanik JM: *Formy pracy i zakres zadań biegłego sądowego psychologa*. W: Wosińska W (red.): *Wiedza o pracy ludzkiej a praktyka społeczna*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1980.
 30. Stanik JM: *Współpraca psychiatryczno-psychologiczna w ekspertyzach sądowych*. W: Stanik JM (red.): *Problemy psychologiczno-psychiatryczne w procesie karnym*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1985.
 31. Stanik JM: *Etyczno-zawodowe problemy biegłego sądowego psychologa*. W: Brzeziński J, Poznaniak W (red.): *Etyczne problemy działalności badawczej i praktycznej psychologów*. Wyd. Humaniora, Poznań 1994.
 32. Stanik JM, Kowalczyk A: *Etyczne i warsztatowe uchybienia w psychologicznym opiniodawstwie sądowym z art. 148 § 2 kk*. W: Ratajczak Z (red.): *Świadomość etyczna psychologów*. Wyd. Uniw. Śląskiego, Katowice 1996.
 33. Szymusik A: *Dyskusyjne problemy orzecznictwa psychiatryczno-psychologicznego w stanach afektywnych*. W: Majchrzyk Z, Gordon T, Milewska E (red.): *Stany afektywne w opiniowaniu sądowym psychiatryczno-psychologicznym*. Wyd. PTP, Warszawa 1991.
 34. Tarnawski M: *Silne wzburzenie jako „inne zakłócenie czynności psychicznych”*. *Wojskowy Przegl. Prawniczy* 1975, 2.
 35. Tarnawski M: *Zabójstwo uprzywilejowane w ujęciu polskiego prawa karnego*. Wyd. UAM, Poznań 1981.
 36. Tomaszewski T: *Psychologia*. PWN, Warszawa 1975.
 37. Wdowiak L: *Ważniejsze wiadomości z psychiatrii sądowej*. W: Bilikiewicz T (red.): *Psychiatria kliniczna*. PZWL, Warszawa 1973.
 38. Witwicki W: *Psychologia*. T. 1, 2. Wyd. Prawnicze, PWN, Warszawa 1963.

*Adres: Prof. Jan M. Stanik, Katedra Psychologii Klinicznej,
Wydział Pedagogiki i Psychologii Klinicznej Uniwersytetu Śląskiego,
ul. Grażyńskiego 53, 40-126 Katowice*